

Sygnatura akt IIK 698/14

2Ds. 1341/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rembiasz

Protokolant: Małgorzata Posłuszna

po rozpoznaniu dnia 19 marca 2015 roku sprawy karnej

W. D.

urodzonego (...) w miejscowości B.

syna T. i T. z domu Ś.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 2004 roku do dnia 15 października 2014 roku w K. woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubina E. A. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał bezpodstawnie awantury domowe, w trakcie których wyzywał ją słowami wulgarnymi uznawanymi powszechnie za obelżywe, groził jej pobiciem i zabójstwem, pluł na nią, popychał, ciągnął za włosy, uderzał z pięści i kopał po całym ciele, przy czym w dniu 14 października 2014 roku spowodował u pokrzywdzonej obrażenia w postaci złamania kości nosa z krwawieniem z nosa, obrzękiem i siniakiem nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas krótszy niż dni siedem, -

to jest o czyn z art. 207§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk

I. na podstawie art. 66§1kk i art. 67§1kk warunkowo umarza postępowanie wobec W. D. o czyn opisany w części wstępnej wyroku stanowiący występki z art. 207§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk na okres próby 2 (dwóch) lat,-

II. na podstawie art. 67§2kk w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora,-

III. na podstawie art. 67§3kk w zw. z art. 72§1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu,-

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 285 złotych tytułem poniesionych w sprawie wydatków zwalnia zaś od opłaty .

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. D., od niespełna dwudziestu lat żyje w związku konkubinackim z pokrzywdzoną E. A.. Strony zamieszkują wspólnie w K. przy ul.(...), ze swojego związku mają jedno dziecko - K. D.. Od 2004 roku oskarżony zaczął nadużywać alkoholu i pod jego wpływem, wywoływał awantury domowe, nazywał pokrzywdzoną „kur...”, „szmatą”, „zdzirą”, podczas awantur pluł na nią, groził pobiciem i zabójstwem, twierdził, że ją zniszczy, a także popychał ją,

uderzał pięściami po całym ciele, kopał oraz ciągnął za włosy. Pokrzywdzona regularnie miała na ciele widoczne siniaki, zdrapania, rozcięcia. Kiedy oskarżony wychodził do pracy, zdarzało się, że zamykał E. A. w mieszkaniu, a po powrocie z pracy nie pozwalał jej na wyjście z mieszkania. Jakikolwiek kontakty pokrzywdzonej z siostrą czy sąsiadkami, były powodem do awantur wszczynanych przez oskarżonego. Wielokrotnie E. A. wraz córką zmuszone były uciekać z domu i nocowały u siostry lub sąsiadek.

Awantury zdarzały się regularnie, a oskarżony był na tyle agresywny, że E. A. ustaliła z siostrą mieszkającą w tym samym budynku na dole, system sygnałów wezwań o pomoc, w sytuacji zagrożenia ze strony oskarżonego. Pokrzywdzona kilkakrotnie wzywała siostrę tupiąc nogą w podłogę, innym zaś znakiem umówionym przez siostry było wołanie jej imienia przez okno.

Dowód: zeznania świadków

E. A., k.4,51-52,56

K. A., k.10-11

N. C., k.12-13

A. B., k.17-18 (77-78 odpis)

A. P. (1), k.19-20 (79-80 odpis)

K. G., k.21-22 (81-82 odpis)

W mieszkaniu stron wielokrotnie interweniowała Policja, przy czym powodem tych interwencji były awantury wywoływane przez oskarżonego. W 2012 roku pracownicy (...) K. wszczęli w rodzinie stron procedurę niebieskiej karty, która po roku została zamknięta, z uwagi na brak kolejnych interwencji oraz fakt nadużywania alkoholu przez E. A.. Interwencje Policji miały miejsce w lipcu i wrześniu 2014 roku. We wrześniu 2014 roku interweniujący funkcjonariusze zastali pokrzywdzoną z dzieckiem u sąsiadów, ponieważ oskarżony wygonił je z domu, podczas gdy on sam schował się przed policjantami do kabiny prysznicowej i nie otworzył przed nimi drzwi – zrobiła to pokrzywdzona przy pomocy śrubokręta.

Dowód: zeznania świadków

E. A., k.4,51-52,56

K. A., k.10-11

P. G., k. 42

Ł. P., k.67

A. M., k.69

T. P., k.75

W dniu 14 października 2014 roku oskarżony wyszedł do pracy, lecz wrócił już po trzech godzinach z butelką wódki, którą wypił. W mieszkaniu znajdowała się E. A. i córka K. D.. Będąc już w stanie nietrzeźwości, oskarżony zaczął wyzywać E. A., wmawiać jej, że do niczego się nie nadaje, następnie podszedł do niej i uderzył ją pięścią w twarz. Po uderzeniu pokrzywdzona zaczęła krwawić, a ponieważ oskarżony nadal był agresywny, zgodnie z umówionymi sygnałami, E. A. przez okno zawołała imię siostry. Kiedy K. A. wbiegła na górę, zastała zamknięte na zamek drzwi, a wewnątrz mieszkania słyszała przekleństwa wypowiedane przez oskarżonego oraz krzyki siostry, która prosiła, żeby oskarżony otworzył drzwi. Oskarżony nie reagował na prośby otwarcia drzwi, więc E. A. kilkakrotnie kopnęła w drzwi,

które się otworzyły i pokrzywdzona wraz z córką zdołały uciec do mieszkania siostry. Po tym K. A. wezwała Policję i w trakcie oczekiwania na Policję, oskarżony wszedł do mieszkania K. A. i zwrócił się do E. A. słowami „pamiętaj suko, zginiesz” po czym schował się na strych. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji R. P. i F. P. odnaleźli oskarżonego na strychu i zatrzymali go do wytrzeźwienia.

Następnie z uwagi na ból i opuchliznę nosa, pokrzywdzona wspólnie z siostrą K. A. i sąsiadką A. P. (1), udała się do szpitala w K., gdzie lekarz dyżurujący stwierdził złamanie nosa i wydał E. A. skierowanie do szpitala w P. celem nastawienia złamanego nosa.

Dowód: zeznania świadków

E. A., k.4,51-52,56

K. A., k.10-11

N. C., k.12-13

A. P. (1), k.19-20

R. P., k.53

F. P. k.63

Karta informacyjna, k.5

Protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia, k.7

W wyniku uderzenia pięścią w nos, E. A. doznała złamania nosa z krwawieniem, obrzękiem i siniakiem nosa i w ocenie biegłego mogły powstać w wyniku uderzenia pięścią. Obrażenia te biegły zakwalifikował jako inne niż określone w art. 156 kk, naruszające czynności narządu ciała pokrzywdzonej na czas krótszy niż dni siedem w rozumieniu art. 157§2 kk

Dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.73

Oskarżony W. D. nie był dotychczas karany.

Dowód: karta karna, k.72

dane osobopoznawcze, k.115

Stojący pod zarzutem popełnienia czynu z art.207§1 k.k. oskarżony W. D. składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że istotnie dochodzi między nim, a jego konkubiną do kłótni, często połączonej z szarpaniną, ponieważ E. A. nie pracuje, zdarza jej się nadużywać alkoholu, a także nie dba o dom, nie sprząta i nie gotuje. Z. i ślady uszkodzenia ciała u pokrzywdzonej, zdaniem oskarżonego wynikają z tego, że oskarżona uderza się i przewraca, kiedy jest nietrzeźwa. Oskarżony zaprzeczył również, aby kiedykolwiek pokrzywdzoną uderzył, czy groził jej zabójstwem.

Składając kolejne wyjaśnienia oskarżony przyznał, że wyzywał konkubinę wulgarnymi słowami, podkreślając, że to ona ma problem z alkoholem.

Stosownie do treści art. 23a kpk – na zgodny wniosek stron, złożony przed otwarciem przewodu sądowego, Sąd skierował przedmiotową sprawę do postępowania mediacyjnego. W dniu 23 lutego 2015 roku, przed mediatorem strony zawarły ugodę, w której:

- oskarżony bardzo serdecznie przeprosił E. A. za wszystkie krzywdy, których od niego doznała, szczególnie za stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej, awantury, obelżywe słowa, oraz przyznał, że większość z tych zdarzeń

miała miejsce, gdy był pod wpływem alkoholu, oskarżony nadto zobowiązał się, że więcej takie sytuacje nie będą miały miejsca, nie będzie on nadużywał alkoholu i wyraził wolę utrzymywania dobrych stosunków z pokrzywdzoną

- strony oświadczyły, że obecnie mieszkają oddzielnie i relacje między nimi są poprawne, zaś oskarżony utrzymuje bardzo dobre stosunki z córką i łoży na jej utrzymanie,

- E. A. wybaczyła oskarżonemu, dała mu szansę na naprawienie krzywd, przyjęła jego zapewnienie, że wcześniej zdarzające się sytuacje nie będą miały miejsca

- obie strony wyraziły wolę zakończenia sprawy.

Dowód: ugoda zawarta w dniu 23 lutego 2015r., k.107

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że wina oskarżonego, jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Uznając oskarżonego winnym, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej E. A., nadto Sąd oparł się na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzeń, dających podstawę do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z art. 207§1 k.k. – P. G., Ł. P., A. M., R. P., F. P., T. P. - funkcjonariuszy Policji uczestniczących w interwencjach, a także zeznaniach siostry pokrzywdzonej K. A.. Wiarygodność pokrzywdzonej potwierdziły również zeznania najbliższych sąsiadów K. G., N. C., A. B., A. P. (2), które potwierdziły, iż pokrzywdzona obawiała się oskarżonego, była przez niego zastraszona, z mieszkania stron słychać było wielokrotnie głośne awantury wyzwiska, pokrzywdzona z dzieckiem zmuszona była uciekać z domu, miała niejednokrotnie ślady pobicia. Zeznania wyżej wskazanych świadków tworzą logiczny obraz czynu zabronionego, którego dopuścił się oskarżony, są spójne i nie zawierają sprzeczności.

Przede wszystkim odnieść się należy do wyjaśnień oskarżonego, który zaprzeczał aby groził pokrzywdzonej, bił ją, czy wszczynał awantury, nie przyznawał się również do tego, że podczas awantury 14 października 2014 roku złamał pokrzywdzonej nos. W zaprzeczaniu tym faktom w postępowaniu przygotowawczym oskarżony był konsekwentny i w swych wyjaśnieniach starał się wykazać, iż to pokrzywdzona zachowywała się niewłaściwie, nadużywała alkoholu i prowokowała awantury. Dostrzec jednak należy, iż po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego w treści ugody oskarżony przyznał, że stosował wobec E. A. przemoc fizyczną i psychiczną, a większość opisanych w akcie oskarżenia zdarzeń miała miejsce, uznać zatem należy, iż składane w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia wynikały jedynie z przyjętej przez oskarżonego linii obrony, a wobec treści zeznań pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, co do tego, iż oskarżony znęcał się nad swą konkubiną.

Wiarygodne są w ocenie Sądu zeznania świadka K. A., która opisała jak zachowywał się oskarżony wobec jej siostry, opisała szczegółowo kilka awantur, podając ich charakterystyczne szczegóły, potwierdzając, iż oskarżony w ich trakcie używał w stosunku do jej siostry słów wulgarnych, wyganiał ją z domu, nazywał k..., szmatą, zaś standardem w zachowaniu oskarżonego było obwinianie siostry o to, że nic w domu nie robi, nie sprząta. Świadek ten zeznała wprost, iż wiadomo jej, że oskarżony się nad jej siostrą znęcał i swoim zachowaniem doprowadził do sytuacji, w której zmuszona była uciekać z domu lub wręcz odwrotnie przesiadywać w mieszkaniu z uwagi na jej izolowanie przez oskarżonego i zakazy kontaktu z siostrą czyn sąsiadkami. W ocenie sądu wiarygodność zeznań tego świadka podkreśla opis, umówionych przez siostry sygnałów wezwań o pomoc, w przypadku szczególnej agresji oskarżonego. Przekonuje to Sąd, że istotnie pokrzywdzona żyła w obawie o swoje bezpieczeństwo, była zastraszona przez oskarżonego i przekonana, że będzie potrzebowała pomocy w sytuacji agresji oskarżonego, a nadto, że takie sytuacje powtarzały się na tyle często, że pokrzywdzona miała świadomość, że będzie dochodziło do kolejnych.

Jako niezwykle istotne, Sąd ocenił wiarygodne i rzetelne zeznania świadków funkcjonariuszy Policji, interweniujących w miejscu zamieszkania stron. Ci funkcjonariusze Policji, uczestniczący w interwencji w miejscu zamieszkania

oskarżonego i pokrzywdzonej, przekazali Sądowi swe spostrzeżenia z zakresu wykonywanych przez siebie obowiązków służbowych. Świadkowie opisali przebieg interwencji w których uczestniczyli, wskazując na takie zachowania oskarżonego jak agresja, wyzwiska, ale również stan nietrzeźwości i brak krytycyzmu co do swojego nagannego postępowania. Świadkowie pamiętali, iż oskarżony ukrywał się przed funkcjonariuszami i był raczej spokojny, natomiast pokrzywdzona była roztrzęsiona, zapłakana, opisywali też obrażenia jakie zaobserwowali podczas interwencji.

Zeznania funkcjonariuszy Policji P. G., Ł. P., A. M., R. P., F. P., T. P. Sąd uznał za wiarygodne w pełni, uznając, iż świadkowie ci składając swe zeznania, relacjonowali rutynowe interwencje i zdaniem Sądu, brak jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, że mogliby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Przebieg interwencji i sposób zachowania oskarżonego wobec E. A. znajduje odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach wskazanych wyżej świadków, ale również zeznaniach sąsiadów, którzy zbieżnie z funkcjonariuszami relacjonują to do czego dochodziło w mieszkaniu stron.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania sąsiadów oskarżonego i pokrzywdzonej. N. C., A. B., A. P. (1) i K. G. jednoznacznie i zgodnie potwierdzili, iż wielokrotnie słyszeli dogłosy awantur z mieszkania stron, słyszeli również wyzwiska, mówili o zastraszeniu oskarżonej i jej przerażeniu osobą oskarżonego. N. C. – sąsiadka, a zarazem przyjaciółka pokrzywdzonej podała najwięcej szczegółów z relacji oskarżonego z E. A., potwierdzając relacje pokrzywdzonej, ale wskazując również na stale powtarzające się awantury pod wpływem alkoholu, obserwowane wielokrotnie ślady pobicia, zasinienia i zadrapania, a także zastraszanie, zakazy opuszczania mieszkania i jedzenia. Świadek ten podała również szczegółowo okoliczności zajścia z 14 października 2014 roku i relacja ta jest zgodna z zeznaniami pokrzywdzonej.

Świadkowie A. P. (1) i K. G. jednoznacznie potwierdzili, że obserwowali u pokrzywdzonej uszkodzenia ciała i sińce, a wśród sąsiadów powszechnie wiadome jest, iż oskarżony bije swą konkubinę. Nadto K. G. potwierdził, iż w swym mieszkaniu słyszał kilkakrotnie odgłosy awantur z mieszkania oskarżonego i pokrzywdzonej, zaś A. P. (2) opisała, iż E. A. wielokrotnie żaliła się na zachowanie jej konkubenta.

W tym miejscu odnieść się należy do świadka, który wyraźnie popierali linię obrony oskarżonego i oskarżał E. A. o niewłaściwe zachowanie w stosunku do męża, alkoholizm oraz prowokacyjne zachowanie zmierzające do bezpodstawnego oskarżenia W. D.. Matka oskarżonego T. D. zupełnie bezkrytycznie opisała zachowanie pokrzywdzonej, nie przedstawiając w zasadzie żadnych istotnych faktów i nie opisując, żadnych konkretnych zdarzeń, które mogłyby potwierdzać linię obrony oskarżonego, natomiast kategorycznie i jednoznacznie źle oceniła E. A., nie opierając swych spostrzeżeń na faktach, a jedynie na relacjach oskarżonego.

Mając na uwadze okres, w którym oskarżony nękał swoim zachowaniem E. A., wyzywał, znieważał, poniżał, bił i szarpał, Sąd nie miał wątpliwości, iż takie zachowanie było dla pokrzywdzonej niezwykle dotkliwe i uciążliwe, a eskalacja agresji i negatywnych zachowań oskarżonego doprowadziła do sytuacji, w której strony zmuszone były się rozstać i zaprzestać wspólnego zamieszkania.

Odnosząc się do części zarzutu dotyczącej obrażeń ciała, które spowodował oskarżony w dniu 14 października 2014 roku, wskazać należy, iż opisane przez pokrzywdzoną, jej siostrę i A. P. (2) obrażenia, zostały również wskazane w karcie informacyjnej oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Jak wynika z karty informacyjnej, a także opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, pokrzywdzona E. A. doznała złamania nosa z krwawieniem, obrzękiem i siniakiem nosa i w ocenie biegłego mogły powstać w wyniku uderzenia pięścią. Obrażenia te biegły zakwalifikował jako inne niż określone w art. 156 kk, naruszające czynności narządu ciała pokrzywdzonej na czas krótszy niż dni siedem w rozumieniu art. 157§2 kk

Wobec powyższego Sąd uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona ustawowe występkę z art. 207§1 k.k. i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Uznając, iż wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu, jak i okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie spełnione są wszystkie przesłanki wskazane w przepisie art.66§1 i 3 k.k. pozwalające zastosować wobec oskarżonego dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania. Przede wszystkim podkreślić należy, iż już na etapie postępowania przygotowawczego,

pokrzywdzona w swych zeznaniach wskazywała, iż wycofuje stawiane oskarżonemu zarzuty, a także przyjęła postawę umniejszania winy oskarżonego, a podkreślania swoich niewłaściwych zachowań. Jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego obie strony złożyły na piśmie wniosek o przeprowadzenie mediacji w przedmiotowej sprawie i stając przed Sądem wyraziły wolę skierowania sprawy do mediacji. Postępowanie mediacyjne zakończyło się zawarciem przez strony ugody, w której oskarżony przyznał, iż stosował przemoc, nadużywał alkoholu i zachowywał się tak, jak to wskazano w zarzutach, natomiast pokrzywdzona wybaczyła oskarżonemu, dała mu szansę na naprawienie krzywd, przyjęła jego zapewnienie, że wcześniej zdarzające się sytuacje nie będą miały miejsca, przyznała również że stosunki między nią a oskarżonym układają się poprawnie, oskarżony łoży na utrzymanie córki z która ma dobre stosunki.

Wobec pojednania stron, Sąd uznał, iż brak przeszkód do zastosowania w przedmiotowej sprawie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, ponieważ czyn z art. 207§1 kk – zagrożony karą bardziej surową niż za czyn z art. 157§2 kk - zagrożony jest karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności – możliwe jest zatem zastosowanie instytucji opisanej w art. 66§1 kk.

Pojednanie stron jest w ocenie Sądu kluczową przesłanką do rozważania pozostałych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania, oczywiście poza faktem, iż oskarżony nie był dotychczas karany, zatem przyjęć należy, iż jego dotychczasowy sposób życia uzasadnia przypuszczenie, że w przyszłości już nie popełni przestępstwa. Jedynymi czynami przestępczymi, których dopuszczał się oskarżony było jego zachowanie wobec konkubiny, a innych przestępstw oskarżony nie popełniał. Skoro W. D. wyprowadził się i nie mieszka z konkubiną. Dodatkowo ma z nią poprawne stosunki, łoży na utrzymanie dziecka i ma z nim bardzo dobry kontakt, trudno przypuszczać, aby dopuścił się on kolejnego przestępstwa.

Podkreślić również należy, iż W. D. wyraził skruchę, zobowiązał się do zaniechania wszelkich złych zachowań wobec konkubiny i w przypadku przestępstw, do których dochodzi wobec najbliższych, w których te osoby cierpią - często pozbawione jakiegokolwiek pomocy, społeczna szkodliwość czynu oceniać należy przede wszystkim z perspektywy tych właśnie osób, skoro zatem pokrzywdzona wybaczyła oskarżonemu, nie ma powodu, aby stosować wobec niego przewidziane w ustawie kary, a jest to wypadek, w którym należy zastosować środek probacyjny, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania.

Warunkowo umarzając postępowanie Sąd zgodnie z art. 67§1 k.k. wyznaczył okres próby na okres dwóch lat, mając wręcz pewność, iż oskarżony w tym okresie nie dopuści się żadnego innego, czynu karalnego, szczególności, iż strony już wspólnie nie zamieszkują i zapewniają o poprawnych stosunkach między sobą. Aby jednak nadzorować zachowanie oskarżonego w okresie próby i mobilizować go do realizowania postanowień ugody zawartej przed mediatorem, Sąd na podstawie art.67§2 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora.

Mając na względzie, iż zachowań składających się na przestępstwo znęcania, oskarżony dopuszczał się pod wpływem alkoholu, Sąd na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 72§1 pkt 5 kk zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Zgodnie z dyspozycją art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz stosownie do art. 2 ust. 1pkt 2 oraz art. 3 ust 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. – o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. 1983.Nr 49 poz.233 z późn.zm) zwolnił zaś odm opłaty.
